

Wolna Grupa Bukowina
Pejzaże harasymowiczowskie

sł., muz. Wojciech Belon
(III zwrotka – sł. Tomasz Borkowski)

kap. III

G _ _ _

G _ _ _

Kiedy stałem w przedświcie a Synaj
Prawdę głosił przez trąby wiatru
Zasmreczyły się chmur igliwiem
Bure świerki o góry wsparte

G _ D _

C _ e _

G _ D _

e _ C D

Bure świerki

I na niebie byłem ja jeden
Plotąc pieśni w warkocze bukowe
I schodziłem na ziemię za kwestą
Przez skrzydlącą się bramę Lackowej

G _ D _

C _ e _

G _ D _

e _ C D

Przez Lackową

I był Beskid i były
słowa
Zanurzone po pępki w cerkwi
baniach, rozłożyście złotych
Smagających się wiatrem
do krwi

G _ C _

G _ _ _

G _ C _

D _ _ _

C _ D _

G _ _ _

Moje myśli biegały końmi
Po niebieskich mokrych połoninach
połoninach

G _ D _

C _ e _

G _ _ _

I modliłem się złożywszy dłonie
Do gór Madonny brunatnolicej

G _ D _

e _ C D

I modliłem się wtedy
Do Madonny

A gdy serce kroplami tęsknoty
Jęło spadać na góry sine
Czarodziejskim kwiatem paproci
Rozgwieździła się Bukowina

G _ D _

C _ e _

G _ D _

e _ C D

Czarodziejskim kwiatem
Bukowina

I był Beskid i były
słowa
Zanurzone po pępki w cerkwi
baniach, rozłożyście złotych
Smagających się wiatrem
do krwi

G _ C _

G _ _ _

G _ C _

D _ _ _

C _ D _

G _ _ _

Tak umykałem pod żaglem słońca
W uśpionych dolin puste ogrody
Pomiędzy chyże w podniebnych trawach
Aż po komina szczyt zanurzone

G _ D _
C _ e _
G _ D _
e _ C D

Pływające

Wreszcie pożegnać przyszło piosenką
Zadumane przy drodze kapliczki
Mgłę tułaczkę ująć pod rękę
Po raz ostatni górą się przyśnić

G _ D _
C _ e _
G _ D _
e _ C D

Górom przyśnić

I był Beskid i były
słowa
Zanurzone po pępki w cerkwi
baniach, rozłożyście złotych
Smagających się wiatrem
do krwi

G _ C _
G _ _ _
G _ C _
D _ _ _
C _ D _
G _ _ _

G _ _ _
G